

Op. Odpowiedz na ankietę

Ad 1.

Siemaszko Wojciech - Bombardier  
lat 35, murznik pocztowy, kawaler



Ad 2

Aresztowany dnia 19. IX. 41 r. podczas  
wyjścia nocnego w ekspedycji pocztowej  
na poczcie Głównej w Wroclawie

Ad 3 i 4

Przebywał w więzieniu N.K.W.D w Wroclawie  
4 tygodnie następnie do 23. XI w więzieniu  
karzelem na Łukowskich, następnie ewa-  
kuowany razem z całym więzieniem do  
Wiercia w Gorkim, zwolniony 7. IX. 41 r.

Najgorzej warunki były w obojaju ludzi więzieniu  
N.K.W.D w Wroclawie. W ścianach byłego Sądu  
Grodzkiego. gdzie był berzeński rygor  
ciężki, oraz brak powietrza, z tym gdyż  
cele więzienne były bez jakiegokolwiek choćby  
mniejszokowej wentylacji. Stała berzeność, gdyż  
poziuchiwania i odbywały się tylko nocą,  
oprócz tego spać było można tylko z twardą  
zwierconą do ścianka celi, ruce złożone do na

pościeli i można było się przykryć tylko do połowy piersi. Niez<sup>2143</sup> wami  
by do tych warunków spowodowało budzenie  
ze snu, które budziło nie tylko białych,  
lecz wszystkich współtowarzyszy celi.  
Rozmowy prowadzone mogły być tylko  
niebawem. Brak światła dziennego i  
spacerów. W więzieniu Łukiskim wygo-  
byli również. W więzieniu w Gorkim  
tak samo tylko wykrył przebranie i  
brak miejsca, jeżeli nie 36 osób wiekita 200.

Ad 5:6

W więzieniu NKWD w Włocławku, oraz Łukiskim  
stykałem się tylko z Polakami, przeważnie  
inteligentami i byli wojskowi, kilku  
robotników z tych ~~jedyn~~ wybitnie  
przykry. W wyroczni m. in. polityczni  
W więzieniu w Gorkim zetknąłem się  
z grupą więźniów politycznych literackich  
oraz kilkoma Ukraińcami. Stosunek  
z nimi był raczej wrogim. W tymże  
więzieniu zetknąłem się z grupą rolników  
z powiatu Brańskowski

aresztowani z okazji 3<sup>3</sup> rocznicy wybuchu  
wojny polsko-ukraińskiej. Byli to Polacy<sup>2143</sup>  
białorusini / narobudowcy / Stosunek z tą  
grupą był raczej przychylny. Stosunki  
z innymi Polakami miały być bez zarzutu.  
Byli Polacy w grupie „podoficerów”,  
„oficerów” i „inteligentów”, które często scierały  
z sobą. Stosunki te poprawiły się od  
chwili gdy w więzieniu zaczęto mówić  
o zwolnieniu. W tym czasie zaczęto powsta-  
wać coś w rodzaju życia kulturalnego  
w formie pogadań z zakresu medycyny  
historji, literatury rolnictwa etc  
Coś do w tym czasie wytworzyła się między  
grupką starszych jako reprezentacja  
Polaków tej celi. Byli to: Oficer Kucharski;  
Jerzyka Włocławski, Płk. Wojskiwicz  
Dr. Włochowski, Kpt. Zielinski, porucznicy  
D-ca 7 D.APL. i inni

Ad 7.

Najbardziej przykry stosunek NKWD  
był do mnie był w więzieniu NKWD w Włocławku  
i podczas transportu z Włocławka do Gorkiego  
/Mokhi/

Badania odbywały <sup>się</sup> tylko w nocy 2143

Roz. dyżura dostawiony w kajotach.  
Specjalnego zysania się przy badaniach  
nie było. Tak samo nie spotkałem się z  
mroczkami, lub specjalnie wrogimi.  
Młodszy unkorowaniem się do Polkości podczas  
nocnej.

Lot 8 W WKW w szpitalu lekarskim nie  
zauważyłem. Było tylko kilkakrotnie  
szczęśliwie. Podczas transportu werny  
mur WKW) lekarz do jednego z chorych  
w łóżku / zabawa obojętnych na kł  
obstole / odmówił jakiegokolwiek pomocy  
Mając lek. woli wsiem i na dła"

Lot 9 Zgarnięci z krajem od chwały  
awentowania mi miatem.

Lot 10 Zwiększony wzrostem 7. IV 42 z  
wzrostem w Gorkim Po 3 miesięcznym  
pobycie w różnych kotłowniach na botaniku  
zostałem przyjęty 15. IV 42 w burmistrzu <sup>do woj. pu.</sup> tylko  
władnik cywilny w Oddz. W. Sz. Narkowski  
26. III na podstawie orzec. Kom. Lekar. Inze-  
lucyjony do Kom. Narkom. w Jaugi. Julu